

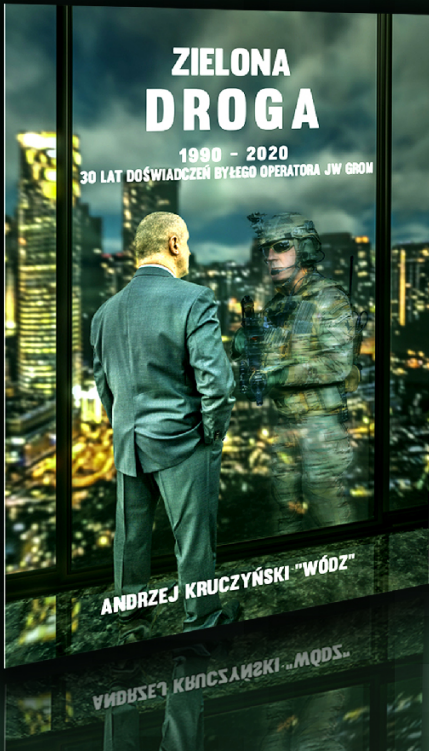
SŁUŻBA WIĘZIENNA POD CZUJNYM OKIEM KAMERY

Wykorzystywanie systemu monitoringu do weryfikacji sposobu realizowania zaleceń w żadnym wypadku nie ma na celu wyciągania konsekwencji dyscyplinarnych - zapewnił więziennych związkowców szef formacji, gen. Jacek Kitliński, w odpowiedzi na pismo z października br. Mundurowi i pracownicy więziennictwa mieli bowiem wątpliwości dotyczące właściwej interpretacji pism w sprawie wykorzystywania systemu monitoringu do stałej kontroli sposobu wykonywania czynności służbowych, ze szczególnym uwzględnieniem przestrzegania zasad bezpieczeństwa epidemicznego.

Związkowcy z NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa mieli niedawno duże wątpliwości co do interpretacji wytycznych Dyrektora Generalnego Służby Więziennej gen. Jacka Kitlińskiego zawartych w piśmie z początku października br. Dotyczyły one dokładnie sposobu wykorzystywania systemu monitoringu do stałej kontroli sposobu wykonywania czynności służbowych, szczególnie przestrzegania zasad bezpieczeństwa epidemicznego. Chodzi o zastraszenie funkcjonariuszy i pracowników, czy o dbanie o ich zdrowie i życie? - pytali związkowcy.

"Systemy monitoringu powinny być także wykorzystywane przez kadrę kierowniczą i dowódczą do stałej kontroli sposobu wykonywania czynności służbowych, ze szczególnym uwzględnieniem przestrzegania zasad bezpieczeństwa epidemicznego", "prowadzić stały i systematyczny monitoring praworządności i transparentności wykonywania obowiązków służbowych przez podległych funkcjonariuszy i pracowników" - takie sformułowania miały pojawić się w pismach podpisanych przez gen. Jacka Kitlińskiego, przesłanych odpowiednio 6 i 23 października. Więziennicy takie działania postrzegają jako "narzędzie represji". Dlatego w piśmie skierowanym do szefa formacji, a podpisanym przez Czesława Tułę, przewodniczącego Zarządu Głównego NSZZ FiPW, prosili o doprecyzowanie celowości przeprowadzania przez przełożonych w jednostkach podstawowych czynności sprawdzających.

Związkowcy doczekali się odpowiedzi, w której gen. Kitliński przypomina, że trwająca w Polsce epidemia koronawirusa wymusiła m.in. na Służbie Więziennej "szczególną dyscyplinę i odpowiedzialność". Dodał również, że wszystkie wprowadzone dotychczas przez formację środki "mają na celu wyłącznie niwelowanie potencjalnych zagrożeń związanych z rozprzestrzenianiem się wirusa". "Działania takie mają szczególne znaczenie w warunkach izolacji penitencjarnej, gdzie potencjalne ryzyko niekontrolowanego rozwoju choroby jest szczególnie wysokie" - zaznaczył gen. Kitliński. Zapewnił przy tym funkcjonariuszy, że wykorzystywanie systemu monitoringu do weryfikacji sposobu realizowania zaleceń "w żadnym wypadku nie ma na celu wyciągania konsekwencji dyscyplinarnych" wobec nich. Chodzić ma jedynie o bezpieczeństwo mundurowych i pracowników więziennictwa. Jedynym celem jest, jak podkreślił, "utrwalanie w świadomości podległej kady wszystkich szczebli konieczności przestrzegania wprowadzanych zasad reżimu sanitarnego"...



1990-2020

30-lecie JW GROM

Andrzej Kruczyński „Wódz”
zabiera czytelników
w fascynującą drogę

Sklep.Defence **24**

Reklama